Analiza carVertical: 4,3% samochodów wystawionych na sprzedaż w Niemczech nie pochodzi z Niemiec!

**Czy na pewno wiesz co kupujesz?**

***Zarówno w Polsce, jak też w większości krajów Europy Wschodniej panuje przekonanie, że używane auta z Niemiec nie mają żadnych wad ukrytych i były wzorowo serwisowane. carVertical apeluje o ostrożność i ujawnia, że ponad 4% aut wystawionych do sprzedaży w Niemczech pochodzi z innych krajów i nigdy nie jeździło po niemieckich drogach!***

Osoby, które planują import używanego samochodu z zagranicy ze szczególnym zainteresowaniem spoglądają w stronę ogłoszeń z Niemiec. Statystycznie w niektórych krajach udział sprowadzonych z Niemiec samochodów używanych przekracza nawet 50%. Według niemieckiego Federalnego Urzędu Transportu Samochodowego, około 2 miliony niemieckich samochodów używanych jest co roku importowanych i rejestrowanych w innych krajach.

Nikt nie kwestionuje, że oferta z tego rynku jest bardzo bogata. Co więcej – właśnie tam trafia się najwięcej okazji, czyli aut w idealnym stanie, a jednocześnie w atrakcyjnej cenie. Z drugiej strony należy zachować czujność, ponieważ nie wszystkie „używane auta z Niemiec” są tak dobre jak się wydaje. Co więcej – niektóre samochody z Niemiec tak naprawdę pochodzą z innych rynków, a do niemieckich komisów trafiły tylko na handel.

**Niby z Niemiec, ale nie do końca…**

Na podstawie danych carVertical, firmy zajmującej się monitorowaniem historii pojazdów wynika, że 4,3% samochodów wystawionych na sprzedaż w Niemczech mogło nigdy nie widzieć dróg Berlina, Monachium czy Hamburga. Auta te pochodzą z innych krajów, a do Niemiec trafiły tylko na handel. W czołówce krajów, w których używane samochody były zarejestrowane przed sprowadzeniem do Niemiec są Włochy (16,6%), Francja (12,7%), USA (10,6%), Belgia (9,1%) i Rumunia (5,1%).

Jak zatem widać, osoba, która nie weryfikuje historii kupowanego pojazdu i sprowadza go z Niemiec, nieświadomie może wejść w posiadanie auta zupełnie z innego rynku. Jeśli sprzedawca celowo ukrywa kraj pochodzenia samochodu, może ukrywać także jego kiepski stan techniczny i brak historii serwisowej. Ponieważ kraje często nie wymieniają się danymi dotyczącymi historii samochodu, taka migracja pojazdów ułatwia wprowadzenie kupującego w błąd.

„4,3% samochodów z niemieckich ogłoszeń miało historię związaną z zupełnie innymi krajami.  Zauważyliśmy, że niektóre osoby z innych krajów celowo sprzedają drogie modele w Niemczech lub przez niemieckich pośredników tworząc iluzję, że oferują dobrze utrzymany niemiecki samochód. W rzeczywistości są to auta z Włoch, Francji lub Rumunii” – mówi Matas Buzelis, ekspert motoryzacyjny i szef działu komunikacji w carVertical.

**Dlaczego rynek niemiecki jest taki atrakcyjny?**

Rynek niemiecki jest atrakcyjny zarówno dla kupujących, jak też dla osób chcących pozbyć swojego samochodu. Sprzedający, którzy wystawiają swój pojazd w Niemczech mają nadzieję na poprawę wizerunku swojego auta i podbicie jego ceny. Na rynku niemieckim jest naprawdę duży popyt, więc samochody sprzedają się tam nieco szybciej niż w innych krajach. Jeśli zatem ktoś nie może sprzedać swojego samochodu w Czechach lub Rumunii, może przecież z powodzeniem spróbować zrobić to gdzie indziej. Wśród kupujących, rynek niemiecki wyrobił sobie taką renomę jeszcze w czasach komunizmu – dla mieszkańców Europy Wschodniej używane auta z Niemiec były niejednokrotnie obiektem marzeń.

Obecnie przekonanie, że kierowcy w Niemczech kupują nowsze, lepiej wyposażone i droższe samochody, a jednocześnie ściśle przestrzegają zaleceń producentów dotyczących obsługi to mit. Owszem – na rynku niemieckim nie brakuje zadbanych, używanych aut, ale kupowanie ich w ciemno jest nieroztropne. Sprawdzenie importowanego pojazdu przed zakupem jest zawsze rozsądnym posunięciem.